RUSKI INWALID

No. 36.

SOBOTA. 14 Lutego 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Połocka. Wiadomości Zagraniczne: Angliia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Połocka, 8 Lutego.

W przeszłą Niedzielę 1. b. m. odbyły się tu obrzędy wyświęcenia na Biskupa dyecezalnego łuckiego Rzymsko-Unitskiego J. W. J. X. Jakuba Adama *Okiełło-Martusewicza.* O godzinie 9tey zrana J. W. J. X. Jgnacy Jozafat *Bułhak* Metropolita unitskich w Rossyi kościołów, Biskup brzeski, opat onufreyski w towarzystwie współ-konsekratorów JJ. WW. Jchmość Xięży Jana Damescena *Krassowskiego,* Arcy-Biskupa połockiego i Adriana *Hałowni* Biskupa orszańskiego, Suffragana metropolii, Opata brasławskiego, wziąwszy wśrod siebie wyświęcaiącego się, wystąpili otoczeni licznem świeckiem i zakonnem duchowieństwem z klasztoru JJ. XX. Bazylianów połockich i udali się do katedry S. Zofii przy odgłosach dzwonów, religiynych śpiewach i brzmieniu muzyki. Kościoł już był napełniony licznie zgromadzonem z przyległych powiatów obywatelstwem różney płci i wieku. Wielką mszę konsakracyyną celebrował JW. Metropolita *Bułhak,* w czasie którey po Ewangelii miał buduiącą i do przedmiotu stosowną mowę JW. JX. Antoni *Tupalski* Prałat Officiał brzeski, zastanawiaiąc uwagę słuchaczów nad zacnością stopnia Biskupiego i iego potrzebą tak w kościele Chrystusowym, iak w cywilnych stosunkach. Po skończoney mszy, muzyka wokalna JW. JX. Arcybiskupa *Krassowskiego* śpiewała hymn *Ciebie Boga chwalemy.* Po nabożeństwie dany był wspaniały obiad na sto osob w klasztorze tychże JJ. XX. Bazylianów, za którym spełniano toasty za zdrowie N. Cesarza JMści opiekuna religii i oświecenia, tudzież całey nayiaśnieyszey rodziny i nowo-wyświęconego Biskupa. Przy czem wyborne głosy muzyki wokalney dały się słyszeć w spiewach religiynych błagaiących Pana zastępów o iak naydłuższe panowanie

Nayiaśnieyszego Cesarza Alexandra i pomyślność całey Jego N. rodziny.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Anglija.

z Londynu, 1 Lutego.

W iednym z dzienników naszych czytamy następuiący artykuł: »Proiekt prawa który miano podać obu Parlamentom, a na mocy które go Xiężna Wallii miała bydź pozbawioną swego tytułu, odrzuconym został. Wypada za tem, że Xiężna JMść uznana iest Królową, a rząd musi iey wyznaczyć przyzwoity etat iako Królowey. Dotąd pobierała iako Xiężna Walli 30,000 funtów szterlingów rocznie; teraz zaś zostawszy Królową Wielko-Brytańską i Jrlandską nie może i niepowinna przestać na dawnych przychodach. Ci zaś co rozumieią, iż nowa Królowa powinna się niezwłocznie koronować, mocno się mylą: alboż niewiadomo że Xiężna *Elżbieta* małżonka Króla Henryka III, która swoim związkiem połączyła w iedno domy Jorkski i Lankasterski, nosiła także tytuł Królowey, a dopiero we dwa lata poźniey była koronowaną.

»Xiężna Wallii otrzymuie także iako Królowa angielska 70 rozmaitych maiętności, przynoszących znaczne intraty. Oppozycya stale utrzymuiąca stronę Królowey, przestrzega iak naymocniey aby iey prawa i prerogatywy bynaymniey naruszone niebyły; strona zaś Ministrowska przeciwna temu, niewie co ma począć, i dla tego w wielkim iest teraz ambarassie.«

Gazety nasze niektóre pomieściły niedawno list Xiężney Walli, pod dniem 26 Grudnia r. z. pisany z Marselli.

»Po pięciu letniem oddaleniu się moiem z miłey Anglii raz dopiero pierwszy prawdziwą uczułam pociechę, gdym się dowiedziała o równie szczerych iak i pochlebnych dla mnie chęciach narodu Angielskiego. Przy pomocy Bożey mam nadzieię i naprzyszłość zasłużyć na podobne wiernego mnie ludu uczucia. Nieprzyiaciele moi zapomocą szpiegów, potwarzy i fałszywych doniesień służących, których dla złego prowadzenia się oddaliłam, uformowali na mnie iakiś sąd inkwizycyyny w Milanie.— Nieiakiś K., Pan P., Pułkownik B. i Lord S. wszelkiemi sposobami starali się wyśledzić wszelkie szczegoły mego prywatnego życia. Na szczęście dowiedziałam się o wszystkiem wcześnie i w Kwietniu iescze byłabym powróciła do Londynu, gdybym niemusiała usłuchać rady moich plenipotentów, chcących widzieć się ze mną we Francii. W tym to zamiarze przybywszy do Lugdunu, kilka miesięcy ich oczekiwałam. Zimno które się iuż naprzykrzać poczęło zmusiło mnie do udania się do Marselli. Oto iuż dwa blisko miesiące iestem w tem mieście w codziennem ich oczekiwaniu, lecz niewiem kiedy się doczekam.—Od nieiakiego czasu roschodzą się tu smutne pogłoski o zdrowiu nayukochańszego Króla naszego. W zdarzeniu gdyby Monarcha ten żyć przestał, polegaiąc wtenczas na wspaniałości narodu Angielskiego, spodziewam się że ten uwolni mnie z rąk nieprzyiaciół. Z ukontentowaniem pospieszam wam donieść, iż długi moie tak we Włoszech iak i Anglii zupełnie są wypłacone.«

— W gazetach naszych pomieszczone są niektóre charakterystyczne szczegóły o zeszłym Królu naszym, powiększey części mało znaiome. Kiedy Monarcha ten po koronacyi miał przystępować do S. Kommunii, zapytał Biskupa Kantorberyskiego: »Czy nie powinienem zdiąć korony przystępuiąc do tego S. Sakramentu?« Biskup niewiedział co na to pytanie miał odpowiedzieć; lecz Król zdiął spiesznie koronę z głowy, położył przy sobie i przez cało nabożeństwo stał z odkrytą głową. Tegoż wieczora napisał modlitwę, w którey pełen prawdziwey wiary prosił Wszechmocnego o błogosławieństwo w rządzeniu ludem. Znaleziono tę modlitwę nazaiutrz na stoliku iego. *Jerzy III.* z przyrodzenia był odważny i przytomny, czego szczególnie dowiódł 1810 roku Maia 25go, kiedy szaleniec *Hatfield* strzelił do niego w teatrze Drurilandskim, bał się tylko o Królowę rozumieiąc, iż się przelękła wystrzału; lecz po kilku minutach powrócił do zwyczayney sobie spokoyności. Podobnież mało dał baczności na złośliwe pokuszenie się Małgorzaty *Nicolson.*—Przyięcie iakie uczynił Panu *Adamsowi* pierwszemu posłowi stanów ziednoczonych amerykańskich, dowodzi szlachetności i wspaniałości iego sposobu myślenia. Przy tem zdarzeniu dał słyszeć następuiące słowa: »Donieście Rządowi waszemu, iż ostatni z Anglików uznałem iego niepodległość; lecz zato od tąd pierwszym będe w uszanowaniu i przyiaźni dla niego.« Podczas woyny z Francią, życzył ią przedłużać, a

chociaż pozwalał na zawarcie pokoiu, lecz i słyszeć niechciał o warunkach, któreby mogły przyćmić sławę i honor Anglii. Początkowe punkta pokoiu Amienskiego, ułożone były bez wiedzy i zgody iego. Kiedy przeczytał pismo zawiadamiaiące o tem, rzekł do osob obecnych: »Początkowe ugody pokoiu z Franciią inż są podpisane. Nic otem niewiem; lecz iuż się stało, życzę więc tylko aby skutkiem tych ugod był stały pokoy.«—Powiadaią że pierwsze oznaki obłąkania umysłu dały się w nim spostrzedz 1765 r. lecz wkrótce znikły. Za drugim razem ukazały się po 23 latach to iest w 1788 roku; lecz Król znowu powrócił wkrótce do zdrowia. Trzeci paroxyzm tey smutney niemocy dał się widzieć w 1810, kiedy miał mowę w Parlamencie i w tey to mowie dał widoczne dowody obłąkania umysłu. Poźniey utracił słuch i wzrok. Król zawsze był umiarkowany we wszystkiem. Latem i zimą wstawał przed szóstą, a o ósmey śniadał. Obiad iego z nayprostszych składał się potraw. Wieczor zawsze przepędzał w gronie rodziny swoiey i często bawił się muzyką. Szedł do spoczynku wcześnie. Stroił się niewytwornie i ubierał się bez pomocy służącego, co i do ostatnich chwil życia dochował.

ROZMAITOŚCI.

Wiadomości historyczne o taiemnym Trybunale wolnych Sędziów.

Szczególny ten Trybunał wywodzi swóy początek od czasu Karola Wielkiego. Zdaie się iż przydawami oni byli do kommisarzy Cesarskich, którzy corocznie a nawet i częściey kray obieżdżali. Każdy przed nimi mógł zanosić zażalenia na rządców prowincyów i innych znakomitszych urzędników a oraz przedstawiać i wyiaśniać im sprawy, których roztrzygnienie zależało od Monarchy, a gdy zwyczaynem władzom rządowem nie było wolno surowiey karać iak karą pieniężną, Kommissarze ci sądzili ostatecznie wszystkie prawie sprawy, i sami mieli tylko prawo w imieniu Cesarskiem naznaczać kary cielesne.

Kommissya ta odbywała swoie czynności publicznie i taiemnie. Czarno xięztwo i kradzież kościelna policzone były za zbrodnie nieodpuszczone; potrzeba więc było w tey mierze czynić śledztwa potaiemnie, i dla tego ieżeli pierwsze trybunału tego posiedzenia odbywały się publicznie, do niektórech innech żadna obca osoba przypuszczana nie była.

Gdy Kommisarze ci niemogli nigdy ciągle zostawać na iednem mieyscu, dalsze więc prowadzenie sprawy odbywało się sposobem następuiącym. Wybierano z każdego powiatu dwie znane z uczciwości osoby, a często i więcey. Po złożoney przysiędze badali oskarżonych i na mocy zdanego przez nich raportu następował wyrok ostateczny. Powiemy późniey iak wielkim było staraniem taić przed ludem przysięgłych imiona aż-by się ich nie strzeżono. — Z tego powodu wszyscy prawie żyli w obawie i brat częstokroć bratu nie śmiał powierzyć swey taiemnicy.

Ktoby tylko chciał porównywać pomienioną Kommissyę przez Karola Wielkiego ustanowioną, z Trybunałem taiemnym późniey postanowionym, znalazłby zapewne pomiędzy dwoma temi urządzeniami wielkie podobieństwo.

Posiedzenia Trybunału taiemnego nazywały się Frey - dinge — (rzecz wolna) — mieysce posiedzeń Trybunał Wolny, Kommissarze Hrabiowie Wolni, a Przysięgli Wolni Sędziowie. Xiążę Saski który za czasów Karola W. był naczelnikiem Kommisarzy był oraz i naczelnikiem Trybunału Wolnego.

Sądzono w tym nowym Trybunale wszystkie zbrodnie, przyymowano zaskarzenia na tych, którzy nie chcieli stanąć przed Sędziami właściwemi; nakoniec tak iak w Trybunale dawnym odbywano posiedzenia publiczne; pomimo zaś tego inne były potaiemne, na których naradzano się o znakomitszych sprawach—z kąd poszło nazwisko *Trybunału Taiemnego*.

Lud nieznał *Wolnych Sędziów*, a ci obowiązani byli przysięgą nayokropnieyszą do wydania własnego oyca, matki, brata, siostry, krewnego lub przyiaciela, ieżeliby z nich któryby dopuścił się iakowego występku lub zbrodni, która do *Trybunału Taiemnego* doniesiona bydź była powinna.

(Dokończenie nastąpi.)

II.

Torys i Whigs.

Przy częstych wzmiankach o Torys i Whigs w tegoczesnych wypadkach Angielskich nie odrzeczy będzie bliższe obznaiomienie się z początkowem źródłem tych nazwisk, tudzież z stronnikami, którym te nazwiska

nadano. — Nayprzód, znaczy słowo Tory w Irlandzkim języku dzikoluda, rozbóynika; Whig zaś przed laty zwał się maleńki niski kapeluszyk. Trudno doyść, iakim sposobem i kiedy zaczęto pewnym stronnikom w Anglii nadawać przezwiska (nicknames) czyli, kiedy one zaczęły się stawać chlubnemi, bo pewnie nastały przypadkowo [i z wolna i właśnie tak wzięły swóy początek, iak poźniey, to iest w teraźnieyszych czasach nazwiska Gensów, Sanskulotów, Radykalistów, Liberalistów, Ribbonnów, Reformatorów i t. d. Stronnictwa zaś same, które nayprzód w historyi Angielskiey temi przezwiskami nazywano, zaczęły się dopiero pod panowaniem Jakuba Igo, który będąc rodowitym Szkotem. i maiąc o prawie dziedziczenia tronu Królów, a oraz o ich władzy przesadzone wyobrażenia, nie zgadzał się i wasnił z wielką częścią narodu Angielskiego. maiącego ieszcze w żywey pamięci swobody, których pod Elżbietą używał. Za panowania syna iego Karola Igo działo się ieszcze gorzey. W woynie domowey, która między nim a Parlamentem była wybuchła, stronnicy parlamentu i narodu przezwali stronników królewskich, dwór, magnatów tudzież rodziny posiadaiące wielkie urzędy koronne Tories czyli Toris. Ci zaś zamiast urażenia się o te nowo nadane przezwiska, trzymali ie za zaszczytne. U nich to (mawiał Swift) znaczy Tory stronników dawney konstytucyi i apostolsko-Angielskich ustaw kościelnych różniącą ich od Rzeczpospolityzmu i Presbiteryzmu. U ich zaś przeciwników znaczyło to przezwisko Tory, kupy rozbóynicze Irlandskie i nadali ie w tym zamiarze, aby wytknąć obwinienie Króla, iż zdawał się wszczętemu podówczas powstaniu Irladczyków a tem samem buntownikom i łotrom potaiemnie sprzyiać. Za to też stronnicy krolewscy przezwali ich nazwiskiem Whig (biały kapelusz) a to dla oznaczenia ich związku ze Szkotami, szczególnie zaś w zamiarze wskazania stronników purytańskich w Szkocyi, którzy się ubiorem podobnych kapeluszów wyszczególniali (równie iak teraz Reformatory i Radykaliści) i iuż za panowania Jakuba I. zbroynie byli powstali. Jednakże wtenczas wkrótce obadwa te nazwiska ustały, a na ich mieysce nastąpiły nowe podczas rewolucyi za Kromwella. Po powrocie Karola II. do Anglii i po iego wstąpieniu na tron, nazwiska Toris i Whigs na nowo wydobyto i iuż się wtenczas stały ważnemi i wiele znaczącemi wyrazami, nayprzód użyto ich w r. 1768 w czasie spisku na Króla, o który Katolików obwiniono. — Tych, którzy ten spisek lub za zmyslony, lub też za fraszkę, uważali nazwano Torys. Ci zaś, którzy go za istniący uważali, otrzymali nazwisko Whigs. — Z czasem ustało wprawdzie z temi nazwiskami połączone nieiako zaburzenie; iednakże przezwiska te i stronnictwa (to iest stronnictwa dworu i narodu, Ministrów i opozycyine) utrzymowały się aż do czasu panowania Jerzego II, chociaż imiona poszły w zapomnienie, atoli różność zasad ciągle istniała, i okazywała się bezprzestannie w zamiarach tyczących się Kościoła lub rządu. Toryści wskazywali potrzebę rządu kościelnego przez Biskupów. Whigsy zaś byli za równością wszystkich Xięży w szczególności, podaiąc za środek do tego wniosku Konsystorze, które sprawami Kościelnemi trudnićby się mogły. W zamiarach rządowych w tem się różnili: Toryści skrupulatnieysi, przypisywali Królowi władzę początkową od Boga nadaną i prawo nie zaprzeczone do dziedziczenia tronu wymagaiąc od poddanych nieograniczonego posłuszeństwa, przeciwnie zas Whigsy uważaią władzę królewską dopiero aż za zezwoleniem narodu bydź ustaloną i sądzą, iż wolno iest Króla nadużywaiącego władzy z tronu strącić, a nawet ieżeliby okoliczności tego wymagały i rodzinę iego od następstwa wyłączyć. Na tem to naywiększa różność zasad opiera się; umiarkowani Torysy i Whigsy zgadzaią się wzaiemnie z sobą i iuż widziano w Anglii ministerya złożone z obudwóch tych stronnictw, które w Parlamentach iuż dla samey tychże zgromadzeń własności z tem iedynie wyłączeniem znaydować się muszą, iż Biskupi, urzędnicy królewscy, i nowi Panowie, koniecznie do Torysów należeć powinni.

w Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.